

Zima jak zwykle - zaskoczyła?

Wpisany przez j.boro

czwartek, 26 stycznia 2012 17:20 - Poprawiony czwartek, 26 stycznia 2012 17:37

□



Po kilkudniowych opadach deszczu i deszczu ze śniegiem przyszedł duży, jak na tegoroczną zimę, kilkustopniowy mróz. Jezdnie i chodniki zamieniły się ślizgawki. Na niektórych (chyba na wszystkich gminnych w Mordach) jest piasek. Nie ma go natomiast na większości dróg powiatowych (choćby ulica Kościuszki).

Identyczny problem występuje na chodnikach. Część właścicieli poczuła się w obowiązku i odsnieża oraz posypuje piaskiem. Część jednak nie zauważa zimy. Tragicznie wygląda sytuacja w rynku. Tutaj jest w kratkę. Miejscami chodnik czysty, "wydarty" do żywej kostki, w innym dziewiczy lód nieskalany ni ziarnkiem piasku...Spacer takim chodnikiem (choćby tym na fotografii) jest nie lada wyzwaniem nie tylko dla osób starszych.

Zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy z 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. z 2005r. Nr 236, poz. 2008 z późn. zm) jednym z podstawowych obowiązków właścicieli nieruchomości jest uprzątnięcie błota, śniegu, lodu oraz innych zanieczyszczeń z położonych wzdłuż nieruchomości chodników.

Wskazać należy, że w rozumieniu ustawy za właścicieli uznaje się także współwłaścicieli, użytkowników wieczystych oraz jednostki organizacyjne i osoby posiadające nieruchomości w zarządzie lub użytkowaniu, a także inne podmioty władające nieruchomością.

W rozumieniu ustawy, chodnikiem jest wydzielona część drogi publicznej służąca dla ruchu pieszego, położona bezpośrednio przy granicy nieruchomości. **Jeżeli jednak jest choćby dwudziestocentymetrowy pas zieleni (trawy) obowiązek ten spoczywa na gminie lub zarządcy drogi.**

W przypadku niezastosowania się przez właściciela nieruchomości do omawianego obowiązku wójt (burmistrz, prezydent miasta) wydaje decyzję nakazującą jego wykonanie. Jej niewykonanie skutkuje wdrożeniem postępowania egzekucyjnego w trybie przepisów ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. W rolę wchodzi tu praktycznie jedynie wykonanie zastępcze bądź grzywna w celu przymuszenia, przy czym przyznać należy, że w związku z częstymi zmianami pogody zastosowanie wskazanego trybu będzie w większości przypadków możliwością wyłącznie teoretyczną. (art. 10 ust. 2 ww. ustawy)

Niezależnie od przewidzianej przepisami prawa „odpowiedzialności karnej”, osoba niewykonująca ciążącego na niej z mocy ustawy obowiązku odśnieżania chodnika musi się również liczyć z odpowiedzialnością cywilną. Nie można bowiem zapominać, iż każda osoba, która ze swej winy wyrządziła drugiemu szkodę, zgodnie z treścią art. 415 kc, obowiązana jest do jej naprawienia. Szkodą w rozumieniu art. 444 kc są również wszelkiego rodzaju

Zima jak zwykle - zaskoczyła?

Wpisany przez j.boro

czwartek, 26 stycznia 2012 17:20 - Poprawiony czwartek, 26 stycznia 2012 17:37

uszkodzenia ciała, o które nie trudno na oblodzonym czy też zaśnieżonym chodniku.

W myśl przywołanego wyżej przepisu, poszkodowany może domagać się zwrotu wszelkich wynikłych z tego powodu kosztów, w szczególności leczenia, a nawet kosztów przygotowania do innego zawodu, jeżeli zdarzenie prowadzi do inwalidztwa. W przypadku wyjątkowo nieszczęśliwych wypadków, prowadzących do całkowitej lub częściowej utraty zdolności do pracy zarobkowej, sprawca szkody może zostać zobowiązany do zapłaty renty. Urazy doznane w wyniku poślizgnięcia mają częstokroć nie tylko wymiar fizyczny, ale również są źródłem wielu cierpień psychicznych oraz bólu, co z kolei może uzasadniać żądanie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w oparciu o treść art. 445 § 1 kc